

JÓZEF SZYMAŃSKI

TESTAMENT JANA DUWALLA Z 1785 R.

Osoba Jana Duwalla¹, pierwszego biskupa nominata tarnowskiego, budziła zainteresowanie wielu poważnych badaczy dziejów, jak również historyków z przypadku. Pisali o nim Bartoszewicz², Chotkowski³, Tokarz⁴, Kumor⁵, Rzepa⁶ i Stach⁷. Osoba Duwalla musiała budzić zainteresowanie ze względu na rolę, jaką spełnił w tworzeniu diecezji tarnowskiej oraz na jego udział w prowadzeniu systemu józefińskiego w życiu kościelne na terenach zabranych przez Austrię w pierwszym rozbiorze. Sądy ich o Duwallu są różne: starsi badacze wyrażają się o nim ujemnie, młodszy z umiarem, a Rzepa próbuje nawet usprawiedliwić go od tych zarzutów, jakie czyni mu starsza generacja badaczy. Testament, który publikujemy, sąd ten jedynie potwierdza; stąd można śmiało powiedzieć, że zarzuty ultralojalizmu wobec władz austriackich nie są sprawiedliwe. Testament oświetla Duwalla jako człowieka pełnego wad swojego wieku, ale zarazem jako gorliwego kapłana i pełnego humanistycznych uczuć człowieka.

¹ Nazwisko Duwalla zazwyczaj piszą przez v. Tymczasem oryginalne podpisy Duwalla oraz urzędowa pieczęć podaje zapis taki, jakiego używam tutaj. Takie również są zapisy w kapitule wojnickiej odnośnie do zapisu nazwiska brata — Michała Duwalla. Inne zdanie na ten temat ma Rzepa. Por. J. Rzepa, *Konsystorz generalny w Tarnowie (1781—1785)*, „Nasza Przeszłość”, VII (1958) 170.

² Bartoszewicz, *Encyklopedia powszechna Olgerbranda*, Warszawa 1899, t. IV, s. 562. Zob. też *Wielka encyklopedia powszechna*, t. XVII, s. 373.

³ W. Chotkowski, *Historia polityczna dawnych klasztorów pańieńskich w Galicji*, Kraków 1905 na licznych miejscach; tenże, *Historia polityczna Kościoła w Galicji*, Kraków 1909 na licznych miejscach.

⁴ W. Tokarz, *Galicja w początkach ery józefińskiej*, Kraków 1908 na licznych miejscach.

⁵ B. Kumor, *Dzieje polityczno-geograficzne diecezji tarnowskiej*, Lublin 1958 na licznych miejscach.

⁶ Rzepa, l. c., s. 139—179.

⁷ P. Stach, *Z dziejów diecezji tarnowskiej*, „Currenda”, 99 (1949) 37.

Dokładny jego życiorys starają się podać Rzepa i Kumor. Jednak celem uściślenia pewnych danych chronologicznych, nie od rzeczy będzie podanie kilku dat z jego życia, dążąc jedynie do ustalenia chronologii, prostując tym samym pomyłki wymienionych autorów; całą bowiem działalnością Duwalla zamierzam zająć się na innym miejscu.

Duwall urodził się 13 IV 1720 r. w Żegocinie. Studia teologiczne ukończył w Krakowie (ale nie w Akademii), poczem w latach 1749—1754 studiował w Rzymie prawo⁸, skąd wrócił z tytułem doktora obojga praw. W czasie pobytu w Rzymie otrzymał scholasterię w kapitule kolegiackiej wojnickiej, na którą był instalowany i introdukowany 11 VIII 1752 r. przez plenipotentą⁹. Prałaturę prepozyta w kapitule kolegiackiej wojnickiej otrzymał 1 X 1757 r.¹⁰ od biskupa Andrzeja Załuskiego. Dnia 7 III 1781 r. został mianowany oficjałem konsystorza generalnego tarnowskiego, co ogłoszone zostało 22 III 1781 r.¹¹ Data śmierci wydaje się sporna. Metryki wojnickie podają datę 14 XII 1785 r.¹², zaś tarnowskie datę 13 XII 1785 r.¹³ Pochowany został nie w grobowcach oo. bernardynów tarnowskich, jak chce Rzepa i Kumor, ale na cmentarzu kościoła oo. bernardynów, tuż obok wejścia do świątyni, aby deptali po jego prochach ludzie — jak mówią metryki wojnickie — czego miał sobie życzyć w ostatnich dniach swego żywota¹⁴.

Z rodziny Duwalla, o której tak często wspomina w testamencie, znamy: siostrę — Mechtyldę Teofilę ksienię klasztoru benedyktynek w Staniątkach¹⁵, brata — Michała Duwalla kantora wojnickiego¹⁶, oraz drugą siostrę (nieznaną z imienia), której

⁸ *Acta Capituli Voyniciensis*, t. II, p. 119, 127, 128, 133. Archiwum Parafialne w Wojniczu, syg. L/1/2/388.

⁹ *Acta Capituli Voyniciensis*, t. II, p. 119. Por. Rzepa, l. c., s. 171—172.

¹⁰ *Matricae Ecclesiae Collegiatae Voyniciensis*, t. V, p. 141, Archiwum Parafialne w Wojniczu, syg. M/1/3/352. Rzepa (l. c., s. 171) przesuwając ten fakt na r. 1758 lub 1759. Poprzednik Duwalla na prepozyturze Adam Paweł Stadnicki kanonik przemyski, zmarł w połowie 1757 r. Por. J. Szymański, *Katalog prałatów i kanoników kapituły kolegiackiej wojnickiej*, 1958 (maszynopis).

¹¹ *Prothocolla Ecclesiae Collegiatae Voyniciensis*, t. I, p. 18, 19. Archiwum Parafialne w Wojniczu, syg. L/4/6/332. Kumor, op. cit. s. 27 podaje datę 26 II 1781.

¹² *Matricae Ecclesiae Collegiatae Voyniciensis*, t. V, p. 141.

¹³ Rzepa, l. c., s. 174; Kumor, op. cit., s. 39.

¹⁴ *Matricae Ecclesiae Collegiatae Voyniciensis*, t. V, p. 141.

¹⁵ Chotkowski, *Historia dawnych klasztorów*, s. 220.

¹⁶ Kumor (op. cit., s. 39) i Rzepa (l. c., s. 175) twierdzą, że był kustoszem wojnickim. W tym czasie kustoszem wojnickim był Jacenty Matuszewski. Por. Szymański, op. cit., s. 39.

córka jest żoną Wincentego Rzuchowskiego, znaną mi jedynie z testamentu.

Testament Jana Duwalla jest nam znany jedynie z kopii, przechowywanej w Archiwum Parafialnym w Wojniczu (syg. C/1/15/437)¹⁷. Kopię wykonał ks. Błażej Gwiazdoń prepozyt wojnicki w latach 1859—1889, na żądanie Kurii Biskupiej w Tarnowie w r. 1871. Jak wynika z pisma biskupa Józefa Alojzego Pukałskiego z dnia 31 XII 1870 r.¹⁸ Kuria Biskupia w Tarnowie była w tym czasie w posiadaniu oryginału testamentu, który to oryginał otrzymał ks. Gwiazdoń do skopiowania. Od tego czasu wszelki ślad po oryginale zaginął.

Ks. Gwiazdoń uporządkował archiwum wojnickie, szereg dokumentów przechowywanych w innych ośrodkach skopiował, a w pracach tych wykazał się jako sumienny badacz przeszłości kapituły wojnickiej, aczkolwiek brak wykształcenia historycznego spowodował szereg nieścisłości w jego dociekaniach przeszłości, a wyników swych badań właściwie nigdy nie skonkretyzował w jakiejś metodycznej pracy. Że jednak o tym myślał i że doszedł do wniosku, iż sam nie podoła zadaniu, świadczy fakt, iż stworzył stypendium naukowe dla jednego studenta z Wojnicza, który w przyszłości zająłby się dziejami kapituły i kolegiaty wojnickiej. Ale i ta próba skończyła się niepowodzeniem.

Jednakże takie poczynania ks. Gwiazdonia dają nam pewną gwarancję, że kopia testamentu Duwalla przedstawia co do formy taką samą wartość, jak oryginał.

Testament Duwalla uważam za bardzo charakterystyczny dla epoki, która go wydała i sądzę, że stanowi cenny przyczynek umożliwiający wniknięcie w kulturę drugiej połowy XVIII w. Dewocyjna pobożność, pełna patosu i emfazy właściwej czasom saskim raczej miesza się tutaj z troską o rzeczy doczesne, troską, która każe pamiętać nawet o tak prozaicznych szczegółach jak uprząż i dery (a dzieje się to wszystko w obliczu bliskiej śmierci); szeroki gest w rozdzielaniu jałmużny dziwnie brzmi przy pieniaczym zaciętrzewieniu w procesie, troska o najlichszego sługę sąsiaduje z jakąś tęsknotą do niedawnych jeszcze czasów ciężarów

¹⁷ R z e p a (l. c., s. 177) i K u m o r (op. cit., s. 40) wspominają o testamencie Duwalla w Archiwum Konsystorza Tarnowskiego (teczka Radłów). Obu autorom publikowany testament Duwalla jest nieznan, zaś w Archiwum Tarnowskim jest jedynie wyciąg z testamentu. Wyciągi identycznej treści zachowały się również w Archiwum Kapituły Tarnowskiej, *Protocola Conistorii Tarnoviensis*, t. I, s. 200 i w *Prothocola Ecclesiae Collegiatae Voyniciensis*, t. II, p. 146. Archiwum Parafialne w Wojniczu, syg. L/4/7/333.

¹⁸ Archiwum Parafialne w Wojniczu, syg. C/1/15/437.

pańszczyźnianych (sprawa należności chłopskich z wsi Rutka). Odczucie wartości artystycznych (obraz Ukrzyżowania jest przecież kopią Van Dycka, o czym jednak Duwall nie wie), obok ciekawego spojrzenia na problemy polityczne i społeczne (opinia testamentu o konfederatach i stosunek do innowierców). Ślady jakiegoś głębszego wykształcenia obok bezkrytycznego zda się serwilizmu wobec zaborcy, któremu zresztą trzeba zawdzięczać mimo wszystko wyniesienie. Pokorna prośba o cztery aż tablice pośmiertne ze skromnym napisem: „Kapłan Jan niegodny grzesznik prosi o westchnienie”, a zaraz obok słowa: „lub jak się będzie zdawać JM XX Egzekutorom” [niech taki napis ułożą] — trzeba przypuszczać, że nie będzie on znów taki skromny, obok wyliczania niewątpliwych zasług położonych dla kościołów w Wojniczu i Radłowie, przeplatanych zakazem wygłaszania kazania pogrzebowego (zawsze pełnego pochwał) i poleceniem wydrukowania nazwiska dobroczyńcy, dzięki któremu księża będą otrzymywać darmo rubrycele (zresztą już w r. 1793 fundusz ten okazał się nie wystarczającym na wydawanie bezpłatnie tak dużej ilości rubrycel i każdy ksiądz musiał dopłacać 1 złp.)¹⁹.

Wydanie testamentu zostało przygotowane zgodnie z Instrukcją wydawniczą dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku, Wrocław (1953), opracowanej pod redakcją K. Lepszego.

Tarnów 20 VIII 1785

Testament ks. Jana Duwalla biskupa nominata tarnowskiego, oficjała generalnego tarnowskiego, prepozyta kapituły kolegiackiej wojnickiej i proboszcza radłowskiego.

Or. nieznaną.

Kopia: wykonana przez ks. Błażeja Gwiazdonia prepozyta wojnickiego w r. 1871 Archiwum Parafialne w Wojniczu, syg. C/1/15/437. Ekscerpty z testamentu (odnoszą się do funduszu na druk rubrycel): 1. Archiwum Kapituły Tarnowskiej, Protocolla Consistorii Tarnoviensis, t. I, p. 200. 2. Archiwum Konsystorza Tarnowskiego,teczka Radłów. 3. Archiwum Parafialne w Wojniczu, Prothocolla Ecclesiae Collegiatae Voyniciensis, t. II, p. 146, syg. L/4/7/333.

Laudetur Jesus Christus, Maria, Joseph parentes eius. Cum sit millenis periculis subiecta vita humana et noscens me optime infelicissimum peccatorum esse mortalem natum ut morias, ignorando etiam horam et momen-

¹⁹ *Prothocoll a Ecclesiae Collegiatae Voyniciensis*, t. II, p. 146 n.

tum exsolvendis hoc debilem in eius improvide raptus et fuga mea in hieme vel sabbatho ut dicit Dominus in s. Evangelio previgilo et intendo cum adiutorio Domine Maiestatis parare me pro lati hora incerta, dum tempus et divina providentia adest prostratus ergo cum toto corde ad pedis Crucifixi Domini mei Jesu Christi manifesto mundo ultimam meam voluntatem. In nomine Patris et Filii et Spiritus Sancti Amen.

Pro primo quod est fundamentum salutis nostrae protestor ego Joannes Duwall presbyter indignissimus et confiteor in praesentia Omnipotentis Dei Patris, Filii et Spiritus S. trium personarum et unius Dei in praesentia Beatae Virginis Mariae et totius aulae caelestis velle viveri et mori obedientissimus Ecclesiae S. Romanae. Credo firmissime omnis 12 articulos fidei compositos, datos a SS. Apostolis cum interpretationibus, declarationibus super illis factis a S. Ecclesia Catholica et omne illud quidquid S. haec Ecclesia gubernata inspirata a Spiritu S. donuit et designavit, definivit et declaravit in summa protestor hoc omne credere, quod verus bonus Catholicus Christianus debet credere.

In hac sacra fide volo, considero mori, in modo tamen tali (quod absit) in quid dixissem aut fecissem contra S. Fidem suggestionem Daemonis, aut alio aliquomodo fecissem tentatus ergo ad praesens in veritate huius vere sinceris scire meae professionis, omnia mala revoco, casso, annihilato cum voluntate, quod circa mortem meam desidero, volo mori cum Sacramento poenitentiae, quod is aniderit anguo futo me decessisse cum hoc s. Sacramento in virtute praesentis meae ultimae voluntatis et professionis pro illo momento intendo volo et desidero, toto corde facere debitam poenitentiam et contritionem incessando me de omnibus meis peccatis factis, cogitatione, verbo et opere contra summum optimum Deum qua contra proximum meum, de quibus commissis infiniti doleo ex corde considero spatium poenitentiae ut possim amore plangere pro illis iam non per timorem inferni aut aliquas poenas quam quod attendi peccavi contra summum bonum, quod super omnia debui amare illi servire, ab hac ergo hora similes propono adiuvante gratia omnipotentis Dei per totum tempus vitae meae, nunquam Deum meum attendere protestor ad finem vitae meae quod desidero et volo ex corde Sanctissimum Viaticum, ut per medium huius SS. Sacramenti possim perfecte unire pacificare, mecum meo summo Bono Deo si per avidens habere non poterim et recipere SS. Sacramentum, declaro me ad praesens pro illo tempore recipere illud spiritualiter hoc est desidero corde adorando et suspirando ut sit mecum in tam periculoso itinere et defendens me ab insidiis Diaboli et conducat ad portum numerum aeternae beatitudinis. Prosternor me velle mori cum finali SS. Sacramento extrema unctionis quodsi per accidens aut aliquod aliud impedimentum illud non habuerim pro illo tempore supplico Maiestatem divinam dignetur augere sentimenta mea tam interna quam externa cum oleo infinitae meae misericordiae pascendo mihi haec omnia quaecumque peccavi, contra summam

Divinam Maiestatem oculis, lingua, gustu, odorali, auditu et tactu aut etiam quascumque modo, protestor numquam me velle in occurrentia tentationem desperari in divina misericordia aut ob multitudinem peccatorum meorum licet si scio bene et fateor meruisse infernum, non tamen diffideo in bonitate omnipotentis Dei sciens optime aliis ut ego sum peccatoribus condonasse et ex illis misericors cum dixit in S. Evangelio quod non veni propter iustos sed propter peccatores.

Confiteor quod nunquam suo aliquod bonum aut meritorium opus fecisse et si quod fuerit, fecit cum summa negligentia, nec facere potui sine divina gratia confundat ergo Daemon, quia nunquam praesumo per aliqua opera mea mereri paradisum solum unice spero, confido in meritis et in praetiosissimo sparso sanguine in cruce pro me miserimo peccatore Jesu Christi Domini mei. Protestor ad praesens et omni tempore velle pati cum omni patientia quamcumque infirmitatem et doloris circa mortem meam in qua quod avertat bonitas infinita si occurrerit ob violentos dolores, angustiam agoniam aut tentationem et murmuratione contra Deum aut fecerim aliquod signum de malo exemplo pro illis viribus aut illis tempore ad praesens doleo ex corde, reprobato omnia et eius clementiam in me deserat in illo tremendo conflictu.

Insuper condono omnis iniurias ex corde sincero et offensas quascumque mihi et quocumque modo praetextu illatis praecando Deum ut illis pareat et illos adiuvet similiter corde desidero ut mihi per viscera Domini Jesu Christi pareant et condonent, si cui illorum fui aliquam infensum aut iniuriam, protestor quod ego indignissimus peccator infinitus gratias reddo suae divinae Maiestati pro omnibus beneficiis mihi factis et tributis tam occultis quam manifestis et in particulari pro beneficii creationis, redemptionis, vocationis ad cognoscendum verum summum Bonum Deum meum et maxime quod expectaverit me tuto tempore ad verum poenitentiam et potuit totius abbreviare dies meos, quando minus cogitavi et quando immersus fui in peccatis, sit ergo benedicta infinita eius patientia et immensa charitas volo et desidero mitissime et humillime precor ut ultima huius voluntatis meae sit protectrix gratiosissima Virgo Maria refugium et advocata peccatorum quam specialissime ultra Sanctos et Sanctas patronos meos: Joannem baptistam, Josephum, Judam Thaddaeum, Onuphrium, Joannem Nepomucenum, Florianum, Laurentium, Angelum Custodem, Joannem Cantium, Michaelem, Sanctas Barbaram, Catharinam, Vilgeferam, Severinam, Theclam, Cunegundam, Hedvigam, Agnetem, omnes sanctos et sanctas quos et quas moveo sit B. Mariam Virgo praesens in hora mortis meae et consolutus me desideratissima praesentia sua, supplicando ad suum unigenitum Filium ut recipiat spiritum in sancta pace. Item volo ex corde et consituo ultimae huius resignationis voluntati S. Angelum meum custodem pro meo defensore et procuratore animae meae tam in iudicio particulari quam finali, quando discutiestus et debitus sententia vitae aut

mortis aeternae praecando ipsum quoniam anima mea comissa esset et data illi in tutelam a creatore ut illam defendat et [.....]^a ad vitam aeternam in manibus suis.

Precor per Viscera Domini Jesu Christi omnes consanguineos meos et amicos quamvis ignotus sum iudicii Dei nihilominus agens et tremens ab multo magna peccata si anima mea destinabitur ad magnum tempus in purgatorium velint adiuvare cum operibus satisfactoriis et maxime cum Sacratissimo Missae Sacrificio uti per medium efficacissimum, quo liberat animae in purgatorio, quorum operibus si Deus optimus in illis poenis erit mihi misericors et de illis liberabit me, promitto esse gratus tanti maximi beneficii volo ut quamprimum anima mea erit separata a corpore sit sepulta in amabilissimo vulnere lateris Domini Jesu Christi in quo Sanctissimo Sepulchro in perpetuum requiescat et vivat beata.

Ad finem protestor amputare ex corde mortem qualimque modo mihi praesignatam conformando me et unimodo cum voluntate divina accepto illam sum patientia in satisfactionem peccatorum meorum gratias infinitas ago Maiestatis Domini pro concessa mihi vita quam si vellet in illa meriti numero, millis et millies sit benedictus Deus meus. Si vero voluntas tua Domine non amplius permittere me his in limis vivere, ecce Domine animam meam et corpus, vitam et mortem in manus Tuas et voluntatem Tuam ex corde reddo. Quaero Domine in haec sincera voluntas mea et resignatio unquam sit immutabilis. In finem huius voluntatis meae ego Joannes indignissimus presbyter fui praesens scriptum protestationis, resignationis praesentibus S. Patronis meis uti pro testimonia horum rogatis.

Quod scriptum volo ut sit et valeat ad praesens et semper cum robore et vigore Testamenti Codicilli et donationis in occasione mortis meae confirmo hanc omnia superius conscripta sanus mente et corpore et subscribo manu proprio ad maiorem certitudinem hanc protestationem pro secundo conscriptum volo mecum portare semper imo potius cum illa volo esse sepultus post mortem.

Uczyniwszy zatem sercem wyżej wyrażoną rezygnację, z którą na drugą przepisana ręką, na ciele mojem położoną, pochowanym być chcę, najprzód wszystkich moich dobrodziejów, przyjaciół i nieprzyjaciół żegnając, tenerrimo affectu onym wszystkie krzywdy, niechęci, urazy, jeżeli jakie in illa evenire mogłoby, daruję, nie pamiętam, wzajemnie onych per viscera Christi upraszając, aby też oni mnie swoje dolegliwości darowali. Ciało moje grzeszne etiam verus sum principio sive ziemi w kościele, gdzie mnie fata praeveniet, jeżeli zaś gdzie daleko, czego uchowaj Boże, to wolno Dominis Executoribus moim dysponować pogrzebem secundum circumstantiis miejsca i czasu, cum hac tamen conditione oro enixim proszę, aby bez

^a Tekst nieodczytany w tym miejscu przez kopistę. Prawdopodobnie winno tu być „perducat”.

apparycji niepotrzebnych, osobliwie bez kazania, które się praktykuje przy pogrzebach albo przy eksportacji ciała, ale zamiast kazania niech celebrans albo kto inny parafianów prosi, upraszając o westchnienie i pamięć za duszę moją. W tym tylko enixissime upraszam JMc. Egzekutorów, aby zaraz nie tylko w kościołach, gdzie jestem beneficiatus, ale i gdzie indziej być może dzwonić kazali iuxta morem takse zapłaciwszy.

Egzekutorów ostatniej woli mojej chcę mieć et praesentibus upraszam, brata mojego JX Michała Duwala¹ kantora kolegiaty wojnickiej², JX Bochniewiczza³ dziekana kolegiaty tarnowskiej, pisarza konsystorza tarnowskiego, trzeciego JMP. Wincentego Dunina Rzuchowskiego, siostrzenicę moją za sobą mającego, jako moich przyjaciół upraszając Ichmościów tym afektem, który za żywota miałem z nimi, aby się chcieli podjąć tej mojej dyspozycji i onę ad executionem przyprowadzić usiłowali, znosząc się ad invicem z sobą; jednak inne mora suffragiorum za duszę moją alias nie czekając znoszenia się w dalszych interesach, tego z JMci Egzekutorów upraszam, który bliżej życia mego będzie, suplikuję o jak najprędsze suffragia duszy mojej, o pilność, aby fortuna inaczey nie poszły in praedam hienicum na księżę zebranie.

A tak zostawiam najprzód na pogrzeb w gotowych pieniądzech złotych polskich 4000, z których JMcie Egzekutorowie mają mi pogrzeb sprawić oraz do kolegiaty wojnickiej na anniwersarze na ręce JMci Pstruszyńskiego⁴ złotych polskich 200 proszę oddać, do radłowskiego kościoła na anniwersarz złotych polskich 100, do kolegiaty tarnowskiej złotych polskich 100, pro suffragiis do tarnowskiego, kalwaryjskiego, bocheńskiego, dukielskiego klasztoru⁵ a fl. 60 złotych 240, do kapucynów: Sędziszów, Rozwadów, Krosno a fl. 60 złotych 180. Do reformatów klasztorów zakliczyńskiego, bieckiego, wielickiego, kenckiego a fl. 60 złotych 240. Jałmużny w czasie pogrzebu każdemu ubogiemu a gr. 6, na którą jałmużnę naznaczam złotych 500, dotąd rozdawać, dopokąd nie wyekspensuje się. Jałmużnę do kościoła wojnickiego na ręce JMci Księdza Pstruszyńskiego złotych polskich 50, do radłowskiego w ręce JMci Księdza Kowalskiego⁶, aby rozdał

¹ Prałat kantor kolegiaty wojnickiej (1774—1785), proboszcz w Załężu, potem w Szebuniach i Szczerowej. Zob. Chotkowski, *Historia polityczna Kościoła w Galicji*, t. II, s. 127 n.

² Wojnicz, pow. Brzesko. Kolegiata erygowana w r. 1460; w czasie sporządzania testamentu składała się z 7 prałatów: prepozyt, scholastyk, kustosz, dziekan, kantor, archidiakon i kanclerz oraz z 6 kanoników.

³ Prałat dziekan kolegiaty tarnowskiej (1782—1785), kustosz kolegiaty bobowskiej, kanonik honorowy tarnowski. Zob. F. Herzig, *Katedra, niegdyś kolegiata tarnowska*, Tarnów 1900, s. 62.

⁴ Ks. Jakub Pstruszyński, kanonik kaznodzieja kolegiaty wojnickiej (1784—1785).

⁵ Są to klasztory bernardyńskie.

⁶ Ks. Grzegorz Kowalski, wikariusz kolegiaty wojnickiej i komendatariusz radłowski.

ubogim szpitalnym złotych polskich 50; prócz tego pro Missis vicariis wojniciensis złotych 400, JMci Księdzu Pstruszyńskiemu pro missis złotych polskich 200, pro vicariis radłowiensis także pro missis złotych polskich 200⁷, organiście, kantorowi kościoła radłowskiego a fl. 50 złotych 100 wyznaczam, kościelnym dwiema wojnickim a fl. 50 florenów 100, organiście wojnickiemu złotych 50, dziadkowi wojnickiemu złotych 40, klerykowi wojnickiemu złotych 50.

Że zaś żądam mieć dalsze suffragia Wielebnego Duchowieństwa, upraszam, aby zostające u JW. Hrabi Antoniego Stadnickiego na kartę pożyczone bez wszelkiego interesowania $\frac{1}{100}$ 646 czyniącą kwotę 11 004 florenów polskich obrócili na wydrukowanie rubrycelle, aby każdy ksiądz miał sobie bezpłatnie wydaną i za nie corocznie pro animas defunctorum Mszę Św. odprawił, a że na to wydrukowanie jeszcze nie wystarczy ta suma, więc dokładam na ten fundusz drukowania corocznie rubrycelli pensję ze skarbu mi należącą za miesiący ośmnaście rachując a 23 februarii [1]785 ad 23 Augusti c. a. wynoszących złotych polskich 13 333 gr. 10⁸, której jeżeli nie doczekam odebrać, upraszam JMKsięży Egzekutorów aby suplikowali one i lokowali ją na dobrach Wielkiej Wsi⁹ JW. Hrabi Stadnickiego nazwanej, a to te dobra pewne, żadnymi długami nieobciążone, dziedzic punktualny a najwięcej, że do odebrania prowizji miejsce najbliższe, upraszając egzekutorów o najprędsze windykowanie i lokację.

Że zaś zapłaciłem takse 400 szkódów titulo przyszłej taksy wyrobienia mi biskupstwa in partibus do Rzymu, na ręce JMci Pana agenta Brunatego, z zaleceniem Excelsi Gubernii, jako też Eminentissimo Cardinali de Herzan¹⁰ administro dictionum Sanctissimae Maiestatis in Urbe mieszkającego, jak jego listy zaświadczą, o powrócenie tychże proszę upomnieć się i odebrać tę kwotę, od której co się zostanie in suffragium mei obrócić.

Insuper upraszam JMKsięży Egzekutorów aby ludziom służącym każdemu choćby nie dosłużył roku totaliter, zapłacić, tak będącym przy mnie, jak po beneficjach według położenia onych ordynariuszach.

Kościółowi wojnickiemu prócz tych aparatów, które już posprawiałem, dałem, aby przy mnie znajdujące się ornaty pięknej bardzo roboty z albami i innymi rekwizytami tak jak je zażywam wydać, aby te pro usu kościoła wojnickiego używane były i z ornatami w inwentarz wpisane niech to pro

⁷ Wynika z tego, że w Radłowie utrzymywał Duwall dwóch wikarych skoro w tym czasie w Wojniczu jest ich czterech, a otrzymują 400 złotych polskich. Zresztą w innym miejscu testamentu jednego z nich nazywa starszym.

⁸ Pensję roczną Duwalla podaje Kumor (op. cit., s. 34) w wysokości 10 000 florenów.

⁹ Wielka Wieś, powiat Brzesko.

¹⁰ Kard. Franciszek Herzan de Harras, kardynał protektor nacji niemieckiej w Kurii Rzymskiej. Zob. E. Winter, *Der Josephinismus und seine Geschichte*, Brünn-Wien 1943, s. 135 nn.

memoria będzie in complementum moich innych czynności. Wszakże wiadomo każdemu et Acta Capituli cognuntur, że ja wzięwszy to beneficjum poenitus pogorzałe¹¹ ani kościoła, ani probostwa, ani inwentarza żadnego nie było, zostawiam pro inventario jak już jest opisanie komisją Circulario podczas opisania Ecclesiae Collegiatae Status Im. Pana Wolfed komisarza, o czym dobrze wie JKsiążdz Kanonik Pstruszyński procurator et ad hanc actum commisarius, u którego się znajduje na drugą rękę takowe opisanie. Kościołowi radłowskiemu dwa ornaty tejże fabryki z albami et cum requisitis zostawiam, jeden biały z s. Janem Chrzcicielem a drugi żałobny z wyrażonymi duszami i ornat cały czerwony aksamitny suto haftowany. Wszakże cały garnitur, kapę, dalmatyki, ornat, antypedium i baldachim aksamitny złotem haftowany już kościołowi wojnickiemu oddałem.¹² Jest także skrzynka okuta z różnymi do kościołów moich drobiazgami przysposobionymi, te JM Książdz Kantor¹³ do kościołów moich rozdysponuje. Znajdujący się u mnie ul żelazny z zamknięciem, ten do skarbcza wojnickiego na konserwację srebra kościelnego oddać obliguję.

Koni cztery, kareteę na dwie osoby, szorów 6 z mosiądzem, der tyleż, wziętych u JW. Kliszewskiej kasztelanowej, proszę wszystko porządnie zebrać i przez Więckowskiego do Malkowic odesłać. Dyspozytorowi oddać napisawszy list do tejże pani z podziękowaniem, chyba żeby konie skaleczaly, to tylko oddać kareteę, szory, dery. Konie fornalskie cztery sprzedać, ad massam substantiae, konia od pana Więckowskiego dawniej kupionego służącemu mnie Więckowskiemu oddać proszę.¹⁴ Konia zaś gniadego i człapaka także sprzedać, ad massam substantiae włożyć.

In beneficio radłowiensi według wizyty JMci Księdza Cetnarskiego archidiacona¹⁵, która in manibus X. Kowalskiego starszego wikarego, według niej ad amussim: konie, woły, wozy, pługi, zostawić, oddać proszę.

¹¹ Kolegiata wojnicka spłonęła 24 III 1752. *Acta capituli Voyniciensis*, t. II, p. 135. Konsekracja po odbudowie została dokonana 15 VIII 1773 r. podczas wizytacji kolegiaty dokonanej przez biskupa Kajetana Sołtyka. Archiwum Parafialne w Wojniczu, syg. C/1/1/210. Staraniem Duwalla kolegiata została ozdobiona cennymi freskami rokokowymi, wykonanymi przez malarza krakowskiego Jana Neiderfera w r. 1764, stanowiącymi dziś najważniejszy zabytek kościoła. Zob. *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. I, z. 3, s. 17—18 oraz J. Niziewicz, *Freski rokokowe w kościele wojnickim*, Lublin 1956 (maszynopis).

¹² Aparaty te do dziś są w posiadaniu kościoła wojnickiego.

¹³ Michał Duwall.

¹⁴ Mowa tu o dwóch Więckowskich: jednym, dziedzicu Więckowic i drugim, słudze Duwalla.

¹⁵ Ks. Stanisław Cetnarski, archidiakon wojnicki (1751—1765), dziekan foralny wojnicki i proboszcz w Porąbce Uszewskiej. Wizytacji kościoła radłowskiego mógł dokonać w r. 1754, kiedy to wizytował dekanat wojnicki. Jednakże wizytacji Radłowa nie znajdujemy zanotowanej w aktach jego wizytacji. Por. Archiwum Konsystorza Krakowskiego, nr 62. *Visitatio archidiaconalis Voyniciensis 1754 a.*

Wszakże i w tym beneficjum każda moja budowla, tak plebanii, stodoł, szpichlerzów, tak w kościele okna, kraty żelazne, plafon, posadzka, ławki, konfesjonały, kościół al fresco, ołtarze, zakrystia z nowymi szafami et multa alia z niemałym ekspensem wystawione. Jeżeli się nie wierzy pismu memu, są ludzie tak w Wojniczu jak w Radłowie ad qualem statum beneficium przyproważyłem, testantes nie tylko kontrakty, które exstant ale sonant testimonia Capituli Cracoviensi Cathedralis ex Officio Generali, com w tych beneficjach poczynił.

A że mam proces in foro we Lwowie z panami Dębickimi¹⁶ o zastaw od lat 30, dla którego zastawu ten chowając, ukrywając podczas Konfederacji, iż był akatolicki cała okolica sąsiadów dobrze wie, quantu passus sum od konfederatów, ażeby ten wydobyć mogli, jakie najazdy, uszkodzenia zdrowia, nadwyżężenie ponosiłem dotąd, a koszta na prawo ponoszę. Zdałem tego windykację na onczas w pilzneńskich ziemskich sądach na JMX Szymańskiego¹⁷ kaznodzieję pilzneńskiego, jako w Pilźnie¹⁸ mieszkającego, godnego kapłana, który dotychczas swoje expensa erga restitutionem condignam za fatygę, staranność, jak w ziemstwie piłnował, tak i teraz interesu pilnuje tej sprawy i ma ją w opiece swojej, zaczem tego JMX Szymańskiego o kontynuację usque ad finem upraszam. JXX Egzekutorów obsecro i obliguję znosić się z nim i nie przeszkadzać mu dalszego starania. Depozyt jest tu w skrzyni dębowej przy mnie, srebrny staroświecki serwis na stół, tudzież lichtarze, pierścionek diamentowy, przy tym serwisie w murlece srebrnej zapieczętowanej taksa tych rzeczy, jako i karty pp. Dębickich, wszystko jest u JX Szymańskiego, jako też i wszystkie dokumenty tej sprawy, a że ja ten depozyt prawie kilka razy opłacił i niewart tego com stracił, czekam iudicatum, której to sprawy, gdy koniec się stanie, a spodziewałbym się in toto około 10 000 złotych polskich, ma najpierw JMX Szymański wszelką pokazać expens, ile sobie potracić in gratificationem zaś zatrudnienia, staranności, na sumę przysądzonych sobie wziąć złotych polskich 800 fl. 800.

Reliquum podług woli mojej rozdysponować alia co się zostanie ad massam przyłączam, to jest do wszystkich moich mobiliów, jak tu, tak po beneficjach się znajdujących i te wszystkie zregistrowawszy, jako to garderobę, wszelką bieliznę, sreberko jakowej jest ceny, misę, szkło, łóżka żelazne, obicia, kufry, puzdra, powozy et alia caetera, zboża resztujące, to wszystko krewnym dysponuję. Wszak JMcX brat egzekutor najlepiej wiedzieć będzie, który więcej z krewnych potrzebuje. Ma tedy między nich rozdać, podzielić, on zaś sam, jako najbliższy według upodobania swego, jednak bez krzywdy krewnych, ma wolność wybrać i obrać sobie.

¹⁶ Właściciele wsi Zakrzów, pow. Brzesko.

¹⁷ Ks. Tomasz Szymański, kaznodzieja pilzneński. Zob. K. Szczekliki, *Pilzno i pilznianie*, Kraków 1904, s. 115.

¹⁸ Pilzno, pow. Dębica.

Dla prędszego ułatwienia egzekutorem trzecim JM Pana Dunina Wincentego Rzuchowskiego siostrzenicę moją mającego za sobą czynię, a to żeby in his co mu precomissum będzie od JM XX Egzekutorów do prędszego w interesach załatwiania był im pomocą. Rzeczonych mobiliów karetkę zieloną państwu Zabawskim, półkryty wózek pp. Śniadowiczom dysponuję z tych mobiliów moich, zegar złoty stołowy, pektoralik złoty i kompas angielski mały JMX Bochniewiczowi egzekutorowi leguję. Także stolik do pisania dębowy złoty z szufladkami i lichtarzyk srebrny do pieczętowania maleńki, obrazy włoskie dwa s. Karola Boromeusza i s. Franciszka Salezego temuż JMX Egzekutorowi Bochniewiczowi oddaję, resztę zaś wszystkich obrazów JMX bratu hac cum conditione ażeby obraz Crucifixi Domini¹⁹ lokował w zakrystii wojnickiej na miejscu tamże dobrym — ten obraz wywoziłem z Rzymu, wart konserwacji — resztę zaś, na miedzi malowanych, ma każdemu z krewnych dać ode mnie, ażeby który się dostanie któremu, zaraz wziął sobie za patrona swego.

Książki moje wszystkie spisać, zregestrować proszę, wybrawszy sobie niektóre, resztę oddać pro domo presbyterorum futura, ażeby w swoim czasie czytający wiedział od kogo i westchnął pro anima w każdej moje przezwisko napisać i te ułożyć w skrzynie lub paki dwie zrobić i w kancelarii pod rejestrem oddać, registr podpisawszy. Suknie stare kapłańskie JMX brat już oddane sobie mając, podług upodobania swego kapłanom przy kościołach będącym porozdaje. Wina beczek circiter pięć znajduje się. Jedną z tych oo. bernardynom²⁰ ofiaruję, drugą na pogrzeb, resztę JMciom Egzekutorom; zboże jakie się znajduje ad massam dla krewnych ofiaruję, sprawiedliwy zasiew in beneficiis zostawić obliguję.

Przy tych beneficjach zostającym ludziom, przypominam pro secundo, punktualne zapłacenie. Staremu Łąckiemu, jako wiele mi szkody czyniącemu daruję, którego dochowywam, złotych 50 wypłacić obliguję, in reliquo w szpitalu radłowskim ulokować. Śniateckiemu prócz zasług złotych 60 dać i żrebca karego, którego rekomenduję JMX Bratu, spodziewa się z wierności, aby go chował, jest zdatny do gospodarstwa. Rutkę wioskę trzymam²¹ — rata pendet do zapłacenia po wszystkich dzierżawach przeznaczonych przez licytację zakontraktowanych, atoli w roku poważne dni szarwaczne skasowano, które kontraktem podane, wielka w tych dobrach w robociźnie stała się szkoda, tak dalece, że najmować do zbioru, młocki potrzeba; otóż mają bonifikować dni skasowane, do czego gdy przyjdzie, połowę kontraktem sumy alias złotych polskich 700 należałoby na raty zapłacić, tylko o czym dyspozytor pan Konarzewski zaimponować powinien; tam trochę owiec, trochę bydła znajduje się, którą Rutkę JMPan

¹⁹ Obraz do dziś znajduje się w kościele wojnickim. Jest to kopia Van Dycka, o rozmiarach 2,0 × 0,8 m, pochodząca z pierwszej połowy XVIII w.

²⁰ Klasztor bernardynów w Tarnowie.

²¹ Rutka, pow. Tarnów.

Rzuchowski, trzeci Egzekutor, in causam meorum factorum dotrzymać ma in quantum placuerit.

O tę zaś ostatnią JMXX Egzekutorów upraszam łaskę, aby primo: funduszu rubrycel na diecezję tarnowską każdy ksiądz gratis rubrycellę dostający, Mszę św. za duszę moją odprawił, alias pro anima Joannis sacerdotis indigni peccatoris presbyteri i to żeby zawsze na końcu rubrycelli wydrukowane i zachowane expresse było.

Secundo: aby JMXX Egzekutorowie kazali tablic marmurowych półarkuszowych cztery wyrobić z napisem bardzo krótkim: „Kapłan Jan niegodny grzesznik prosi o westchnienie” lub jak się będzie zdawać JMXX Egzekutorom. Takowe także przy wchodzie do tego kościoła wojnickiego z obydwóch stron wmurować, w Radłowie także podobną jedną, czwartą, gdzie pochowany będę. Za którą to fatygę i wierne wszystkich w testamencie wyrażonych w tym dyspozycji moich wykonanie JMXX Egzekutorom złotych 3000 naznaczam.

Takową tedy dyspozycję in forma codicillorum ad interim (salva melioratione onej) za pomocą Pana Boga napisaną, upraszam JMXX Egzekutorów ad effectum przyprowadzić, dając omnimodam facultatem Ichmościom one ex iustis rationibus immutandi, corrigendi, co pro rato et grato za obaczeniem się in die illa districti Judiciu mieć będą.

Die 20 mensis Augustii 1785 anno, Tarnoviae. J. Duwall nominatus episcopus, officialis generalis, L. S. Stanislaus Swiatopełek Zawadzki L. S. ad hanc actum impetratus testis. Joannes Jordan ad hanc actum impetratus testis L. S. Franciscus Waligórski ad hanc actum impetratus testis L. S.